

PRASKI  
TEATR  
LUDOWY



ALFRED MUSSET

NIE IGRA SIĘ Z MIŁOŚCIĄ



KAMILLA:

...A ty wierzysz w miłość? Siedzisz tu przy mnie z rękami splecionymi na kolanach, które się wytarły na dywanach twoich kochanek, i nawet nie pamiętasz ich imienia. Używasz młodości i uśmiechasz się, gdy ci mówię o kobiecych rozpaczach; nie wierzysz, by można było umrzeć z miłości, ty, który żyjesz i który kochałeś. Czymże jest tedy świat? Czymże jest miłość? Pytałam przed chwilą, czyś kochał w życiu; rzekłeś jak podróżny, którego by pytano, czy był we Włoszech lub w Niemczech: „Owszem, byłem”; a potem myślałby o tym, aby pojechać do Szwajcarii...



Alfred de Musset urodził się w Paryżu 11 grudnia 1810 r. Pochodził z rodziny arystokratycznej. Była w niej nawet ciotka-kanoniczka, która wydziedziczyła młodego Alfreda za sprzeniewierzenie się tradycjom honoru rodzinnego, zaśwyszawszy, że młodzieniec pisze i ogłasza drukiem wiersze. Na szczęście, w bezpośrednim otoczeniu poety panowały poglądy znacznie bardziej postępowe.

Alfred wychowany był od dziecka w kulcie Napoleona i tym się tłumaczy niechętna i pogardliwa postawa do otaczającej rzeczywistości. Ta postawa cechuje go jako młodzieńca, nawet zanim jeszcze dojrzeje do jej krytycznego uzasadnienia.

Musset jeszcze jako uczeń był w domu człowieka poety ówczesnego Wiktora Hugo, stykając się tam z najwybitniejszymi poetami dążącymi do reformy przestarzałej poezji klasycznej w imię hasła romantycznych. Spotykamy go też w salonach Karola Nodier, jednego z pionierów ruchu romantycznego we Francji. Musset zwraca na siebie uwagę błyskotliwością i oryginalnością talentu i młodzieńczą werwą. Jednocześnie przebywa w kołach „złotej młodzieży” arystokratycznej, prowadząc życie wyraźnie ponad stan. Co do studiów, wahał się początkowo pomiędzy politechniką a medycyną, rezygnując w końcu z obu. Ulegając życzeniu ojca rozpoczął pracę w biurze, ale wkrótce zdecydował się na „wykupienie się” od tej pracy i zarobkowanie piórem. W r. 1830 wyszedł pierwszy zbiór jego poezji „Contes d'Espagne et d'Italie”, pełen młodzieńczego rozmachu i wdzięku, dzięki któremu Musset stał się bożyszczem młodzieży, spragnionej nowości w literaturze, i który wzmocnił popularność hasła romantycznych wśród szerokich rzesz czytelników, w kołach samych romantyków wywołując jednak niepokój. Na ten sam rok przypadło wystawienie pierwszej sztuki Musseta, zakończone kompletnym niepowodzeniem. Musset zajmuje się dziennikarstwem, ogłasza drukiem szereg sztuk i poematów, stając się w nich wyrazicielem niepokojów nurtujących jego rówieśników.

Lata 1833—1835 to burzliwy okres tragicznej miłości Musseta do słynnej powieściopisarki George Sand. Nieporozumienia między kochankami, wynikające z rozbieżności ich poglądów, w szczególności politycznych (Musset, afiszujący się wytwornością i wystawnością trybu życia, głosił całkowitą

#### OKTAW:

...Świat jest kałużą bez dna, gdzie  
 czołgają się najpotworniejsze plazy  
 przewalając się w błocie; ale jest na  
 świecie rzecz święta i wzniosła: ze-  
 spolenie tych dwojga tak szpetnych i  
 ułomnych istot. Kto kocha, często do-  
 znaje zawodu, często cierpi i jest nie-  
 szczęśliwy, ale kocha; i kiedy znaj-  
 dzie się na krawędzi grobu, obraca  
 się, aby spojrzeć wstecz, i powiada:  
 „Często cierpiełem, myliłem się niekie-  
 dy, ale kochałem. To ja żyłem, a nie  
 sztuczna istota wylęła z mej pychy i  
 nudy”...





obojętność dla problemów politycznych i społecznych swej epoki, podczas gdy George Sand śledziła pilnie ruchy demokratyczne i rewolucyjne nurtujące ówczesne społeczeństwo francuskie), jak też z niemożności pogodzenia się dwu wybitnych, a tak różnych osobowości twórczych, zakończyły się zerwaniem.

Musset opowiedział dzieje tej swojej największej miłości w „Spowiedzi dziecięcia wieku” (1836). Dla krytyków i historyków literatury ten epizod z życia poety jest do dziś tematem żywych polemik i okazją do snucia daleko idących wniosków. Niektórzy krytycy posuwają się do twierdzenia, że ta nieszczęśliwa miłość zabiła talent Musseta. Tymczasem musimy stwierdzić, że właśnie pod wpływem tego przeżycia talent Musseta nabiera pełni i głębi. Pod jego wpływem powstają najpiękniejsze poematy Musseta, stawiające go w rzędzie najwybitniejszych poetów lirycznych świata (słynne „Cztery noce”, 1835—1837). Musset napisał też wówczas swoje najpiękniejsze utwory dramatyczne: „Lorenzaccio”, rozpoczęty wspólnie z George

Sand w Wenecji (1834), „Fantasio”, „Nie igra się z miłością”, w którym to utworze znajdujemy bezpośrednio aluzje do przeżyć poety, a nawet dosłowne niemal cytaty z korespondencji z George Sand.

Faktem jest jednak, że Musseta ogarnia coraz większe zniechęcenie. Nie potrzymany przez szkołę romantyczną, niezrozumiany przez publiczność, która nie chce dostrzec nowych, głęboko ludzkich akcentów w utworach Musseta i zdezorientowana szuka w nich w dalszym ciągu młodzieńczej bez troski, poeta coraz bardziej czuje osamotnienie i rozdźwięk z otaczającym go społeczeństwem. Szczytowym wyrazem tego nieporozumienia pomiędzy poetą a publicznością jest fakt, że w r. 1848 Mussetowi, jednemu z największych poetów swojego czasu, została przyznana nagroda pieniężna przeznaczona dla... zachęty młodych talentów.

Najważniejszym jednak powodem, dla którego Musset rezygnuje z wypowiedziania się poetyckiego, było głębokie zniechęcenie, jakie w nim budził „wiek”, wywołując z jednej strony jego oburzenie, z drugiej zaś wydając mu się „niegodny satyry, zbyt błahy, by płakać nad nim, zbyt smutny, by się śmiać”.

W tym czasie zdrowie poety pogarsza się znacznie na skutek niespokojnego, hulawczego życia i postępującego rozstroju nerwowego. Musset pije, pije — jak sam tłumaczy — by „ogłuszyć swoją niedolę”.

U schyłku życia doznaje dwu częściowych bodaj zadośćuczynień. Od r. 1847 jego utwory dramatyczne, dotychczas ogłaszane jedynie drukiem, ukazują się na scenie zyskując mu uznanie znawców. W roku 1852 Musset zostaje wybrany do Akademii Francuskiej (jakkolwiek to odznaczenie nie świadczy o pełnym uznaniu dla jego talentu: jeden z członków Akademii, Ancelot, autor mierznych tragedii z okresu poprzedzającego rozkwit dramatu romantycznego, oddając swój głos na kandydata wyraził się, że Musset nigdy nie potrafił pisać wierszy!).

Musset zmarł na chorobę serca 1 maja 1857 roku.

(Lidia Łopatyńska)







## II

Mówi się, że młodość jest szczęśliwa. Nie-szczęśliwe jest dzieciństwo i niezbyt schorowana starość, — ale nie młodość — ta pierwsza fala rozbijająca się o skałę życia, to pierwsze otwarcie oczu wobec potworności, te pierwsze rozczarowania, te pierwsze klęski, pierwsze kompromisy. Młodość jest tragiczna.

Tak pięknie, tak serdecznie i tak czule nie mówi się dzisiaj ani w teatrze, ani może nawet w życiu, jak rozmawiają ze sobą Kamilla i Oktaw u Musseta w scenie nad źródłem. Czy wrócimy kiedy do tego źródła? Powiedziałoby się: Adam i Maryla gdzieś w jakiejś litewskiej świątyni dumania. Piękne to jest nie dlatego, że przypomina romantyzm, lecz dlatego, że każda młodość jest romantyczna. Naiwna szczerłość, naiwna wiara, nawet naiwna mądrość życia łączy się w ten stop kryształowy, który się tyłu barwami mieni w sztuce Mus-

seta. Przedwczesna wizja klęsk życia, którą Kamilla zaczerpnęła z opowiadania cudzego i przed którą ona chce się cofnąć do klasztoru — ten szron właśnie podnosi urok jej wiosny. Równą miarką przedwczesnej dojrzałości odpowiada jej Oktaw: trzeba samemu doświadczyć, życie trzeba prowadzić na własny rachunek. Rzekłbyś: dwoje dzieci zagrożonych naciągającą burzą.

Oczywiście bliższa analiza literacka wykryje w tej wielkiej poezji Musseta także inne elementy. Coś z dworskiej sztuki flirtowania, z rokokowych przekomarzań się miłosnych; baronowicz Oktaw ma już zadatki na wygę salonowego, Kamilla na okrutnicę erotyczną. Przecież to się dzieje we Francji, nie w Polsce.

Bardzo ciekawe jest tło społeczne komedii. Są włościanie ujęci przez autora sielankowo; jest patriarchalny stosunek baronostwa do wsi; młody panicz jest lubiany, tańczy i bawi się z chłopami i chłopkami, z ostatnimi to nawet bardzo niewinnie. Druga warstwa: były nauczyciel domowy panicza, ksiądz proboszcz, ochmistrzyni — głupcy i pasożyty. I wreszcie Rozalia, chłopka, mleczna siostra Kamilli, zostaje wciągnięta w grę miłosną obojga młodych; aby doświadczyć Oktawa, Kamilla popycha go ku Rozalii na przekór. Oktaw niby wchodzi w jej intencję i chce się ożenić z Rozalią; ale teraz Rozalia bierze sobie sprawę do serca; zakochała się w Oktawie i gdy widzi, że tych dwoje graczy godzi się ze sobą, bo przecież należą do siebie jak równa z równym, ona zabija się. Taka francuska Halka między paniczem Januszem i jaśnie panienką Zofią, tylko że bez utraty cnoty i bez porzuconego dziecka. Gdzie się dwoje godzi, tam trzecia strona zostaje oszukana; w tym wypadku autor nie pozostawia wątpliwości, że ofiarą pada żywiol uczciwszy, pierwotniejszy i naprawdę niedoświadczony.

(Karol Irzykowski)



A L F R E D M U S S E T

# NIE IGRA SIĘ Z MIŁOŚCIĄ

(ON NE BADINE PAS AVEC L'AMOUR)

Komedia w III aktach

Przekład *Tadeusz Boy-Żeleński*

## O S O B Y :

BARON  
OKTAW, jego syn

BLAZJUSZ, nauczyciel Oktawa  
BRIDAINE, proboszcz  
KAMILLA, siostrzenica Barona  
PANNA PLUCHE, jej ochmistrzyni

ROZALKA, mleczna siostra Kamilli  
WIEŚNIACZKI

WIEŚNIACY

SŁUŻBA

— KONRAD MORAWSKI  
— ANDRZEJ NOWAKOWSKI  
— ~~WŁODZIMIERZ PRESS~~  
— LEONARD ANDRZEJEWSKI  
— ZYGMUNT LISTKIEWICZ  
— EWA WIŚNIEWSKA  
— BARBARA MARSZELÓWNA  
— ~~JANINA SEREDYŃSKA~~  
— JOLANTA ZYKUN  
— ADRIANNA GODLEWSKA  
— ~~LUDMIŁA ŁĄCZYŃSKA~~ *Ewa Berger-Jankowska*  
— BARBARA WYSZKOWSKA  
— ZENON DĄDAJEWSKI  
— CZESŁAW NIEMCZUK  
— RYSZARD OSTAŁOWSKI

\* \* \*

Inscenizacja i reżyseria

JAN BRATKOWSKI

Scenografia

ROMUALD NOWICKI

Muzyka

ANDRZEJ TRZASKOWSKI

Asystent reżysera

MIECZYŚLAW KOBEK





### III

Przyczyn niepowodzenia dramatu romantycznego we Francji doszukują się krytycy przede wszystkim w tym, że nie pojawił się we Francji romantyczny geniusz na miarę Szekspira. Dramat romantyczny stworzył możliwości natychmiast wyzyskane przez inne dziedziny twórczości literackiej. Tematy z dziejów narodowych, które proponował jako własne odkrycie poetyckie, wyzyskała esejystyka historyczna, awansująca w XIX w. we Francji do rzędu wielkiej literatury. Ideę przedstawienia skomplikowanego życia wewnętrznego indywidualności ludzkiej podjęła powieść i zrealizowała ją lepiej.

Dramat romantyczny miał bowiem ambicję wszechstronności: być wielką literaturą tworzącą

wielki spektakl teatralny. Ale romantyczne pojęcia wielkości literackiej i wielkości teatralnej zawierało w sobie postulat ogarnięcia wszelkich aspektów życia i wszelkich funkcji dzieła sztuki. Dramat romantyczny nie umiał znaleźć równowagi między wymaganiami teatru i inspiracją literacką, między nową koncepcją teatru i nową koncepcją literatury. Oscylował między melodramatem i sztuką nie nadającą się do grania na scenie. Tylko Musset wyszedł z tych sprzeczności obronną ręką.

Musset odniósł teatralne triumfy dopiero po ostatecznej klęsce dramatu romantycznego. Nic dziwnego; jego utwory dramatyczne zebrane w tomie pt. „Komedia i przysłowia”, mają w sobie największy ładunek klasycyzmu. Jest w nich Szekspir i Byron, ale i Racine, Beaumarchais, Arystofanes i Marivaux. Nie ma w nich troski o widowisko, teatralność, scenerię, jest przede wszystkim troska o postacie, rysunek ich charakterów, motywację działań. Są to postacie żywe. Taki właśnie jest Lorenzaccio, bohater dramatu pod tym samym tytułem, skomponowanego na wzór Szekspira jako barwna kronika z czasów Renesansu włoskiego. Takie są też postacie krótkich, znakomicie zbudowanych sztuk, które Musset pisał jednak z myślą o czytelniku, nie o widzu teatralnym: „Kaprysy Marianny”, „Nie igra się z miłością”, „Kaprys”. Właśnie od wystawienia „Kaprysu” w roku 1847 zaczęła się teatralna kariera Musseta. Ale bo też jest to sztuka w guście Marivaux, dramacik salonowy, pełen wdzięku, scenka z życia, które można aprobować. W tym właśnie kierunku szły wymagania publiczności literackiej i teatralnej we Francji w połowie XIX wieku. Sukcesy odnosi François Ponsard, autor neoklasycystycznej tragedii pt. „Lukrecja”, świadczący o trwałości gustów i tradycji klasycznych. Wkrótce znacznie się też okres triumfów teatru mieszczańskiego.

Musset tworzył teatr dla czytania, a okazało się, że na scenie wypada on zarówno dobrze. Jest to tylko pozorny paradoks. Tworząc literaturę dramatyczną bez myśli o spektaklu, Musset uniknął sprzeczności rozdzierających dramat francuski i teatr doby Romantyzmu. Dlatego też utwory teatralne Musseta, te najmniej romantyczne dramaty, są najlepszymi dramataми romantyzmu francuskiego.

(Jerzy Adamski)

\* \* \*

Błada gwiazdo wieczorna, posłanko przestrzeni,  
Co swe czoło wychylasz z zachodu odmętów,  
Z lazurowych pałaców w głębi firmamentu  
Na co spoglądasz na ziemi?

O gwiazdo, co w zieloną dolinę zapadasz,  
O smutna i srebrzysta lzo na płaszczu nocy,  
Ty, w którą patrzy z dala pasterz wędrujący  
Za sobą długim rzędem wiodąc stada,  
O gwiazdo, dokąd idziesz przez tę noc ogromną?  
Czy pośród trzcin nadbrzeżnych chcesz szukać  
schronienia?

Czy może pragniesz, piękna, w godzinę milczenia  
Opaść jak perła na wielkich wód łono?  
Ach, jeśli musisz umrzeć, gwiazdo pięknowłosa,  
I zanurzyć w rozległym morzu głowę jasną,  
Zatrzymaj się na chwilę, nim twe blaski zgasną,  
Gwiazdo miłości, zostań na niebiosach!

(A. Musset)





Przedstawienie prowadzi  
KONRAD MIKICIŃSKI

•  
Sufler

WALENTYNA MICHAJŁOW

Kierownicy pracowni:

Krawieckiej męskiej

TADEUSZ BOLCZAK

Krawieckiej damskiej

HALINA ORLIKA

Malarskiej

EUGENIUSZ PALARCZYK

Stolarskiej

MIKOŁAJ WIERZBICKI

Perukarskiej męskiej

HELENA MATEJSKA

Perukarskiej damskiej

WANDA KLUGE

Modelatorskiej

CZESŁAW ZAGAJEWSKI

Tapicerskiej

KAZIMIERZ DZWONKOWSKI

•  
Kierownik oświetlenia

ROMUALD KAMOCKI

•  
Efekty dźwiękowe

BARBARA KAMOCKA

•  
Brygadier sceny

STEFAN CYMERMAN

•  
Kierownik techniczny

EDWARD KOPACZ

## ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY

Aktorzy

JERZY ADAMCZAK  
LEONARD ANDRZEJEWSKI  
RYSZARD BACCIARELLI  
EWA BERGER-JANKOWSKA  
HANNA BIELSKA  
TADEUSZ BOGUCKI  
ZENON DADAJEWSKI  
LUCJAN DYTRYCH  
TERESA GNIEWKOWSKA  
ADRIANNA GODLEWSKA-MŁYNARSKA  
IRENA JAGLARZOWA  
JÓZEF KLEJER  
ROMAN KŁOSOWSKI  
JERZY KOPCZEWSKI  
BARBARA KOŚCIESZANKA  
ARTUR KWIATKOWSKI  
TERESA LIPOWSKA  
ZYGMENT LISTKIEWICZ  
LUDMIŁA ŁĄCZYŃSKA  
BARBARA MARSZELOWNA  
JERZY MOLGA  
KONRAD MORAWSKI  
CZESŁAW MROCZEK  
DANUTA NAGÓRNA  
CZESŁAW NIEMCZUK  
ANDRZEJ NOWAKOWSKI  
JAN NOWICKI  
ALDONA PAWŁOWSKA  
WŁODZIMIERZ PRESS  
JANINA SEREDYŃSKA  
GERARD SUTARZEWICZ  
EWA WIŚNIEWSKA  
BARBARA WYSZKOWSKA  
ALICJA WYSZYŃSKA  
TOMASZ ZALIWSKI  
BARBARA ZIELIŃSKA  
ALINA ŻELISKA

Reżyser

JAN BRATKOWSKI

\*  
Kierownik muzyczny

TADEUSZ KIERSKI

Scenografowie

KRYSTYNA HORECKA  
ROMUALD NOWICKI

\*  
Dyrektor i kierownik artystyczny

JERZY RAKOWIECKI

W R E P E R T U A R Z E  
T E A T R U

*A. Musset*

**NIE IGRA SIĘ Z MIŁOŚCIĄ**



*Aleksander Fredro*

**GWALTU, CO SIĘ DZIEJE  
NIKT MNIE NIE ZNA**



*Franciszek Zabłocki*

**SARMATYZM**



*J. Kłosiński, D. Mater, J. Skotnicki*

**NOC ZIMOWA**

bajka dla dzieci



Cena zł 3.—

SEZON 1965/1966